

Jarosław Wichura

Wolność słowa jako fundament państw demokratycznych a jej wielopłaszczyznowy charakter

Pisma Humanistyczne 12, 193-212

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jarosław Wichura

Wolność słowa jako fundament państw demokratycznych a jej wielopłaszczyznowy charakter

Wolność słowa jako wolność wielopłaszczyznowa

Przedmiot niniejszego artykułu ogniskuje się wokół zagadnienia wolności słowa, jej roli w państwach demokratycznych, a zarazem złożoności omawianego prawa. O tym, że badana w tym opracowaniu wolność odnosi się do wielu płaszczyzn życia społeczno-politycznego świadczy fakt, iż w literaturze przedmiotu można spotkać się z różnorodnym nazewnictwem tejże wolności, a co w pełni uzasadnia konieczność terminologicznych rozważań na wstępie.

Badacze przedmiotu nie są zgodni w kwestii tego, jak nazwać badany fenomen by jego zakres został w pełni uwzględniony. Zwraca uwagę na to m.in. Rafał Mizerski, który pisał, iż w dokumentach międzynarodowych stosuje się zamiennie określenia „prawo do wolności” (Powszechna Deklaracja Praw Człowieka), „prawo” (Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych) oraz „wolność” (Europejska Konwencja Praw Człowieka).

W literaturze przedmiotu autorzy skłaniają się ku określaniu badanego pojęcia mianem „wolności”¹. Odnosząc się do tej kwestii w kontekście prac prezentowanych przez polskich badaczy, wskazać należy na powszechną w polskiej nauce praktykę określania jej terminem „wolności słowa”, czy „swobody wypowiedzi”. Zdaniem Mizerskiego najbardziej odpowiednim terminem ujmującym wielopłaszczyznowość analizowanej wolności jest określenie „wolność ekspresji”. Autor ten swoje stanowi-

1 R. Mizerski, *Wolność ekspresji*, [w:] *Prawa człowieka i ich ochrona*, red. B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, Toruń 2010, s. 385.

sko uzasadnia tym, że stosując takie pojęcie położy się akcent na sam akt wyrażania opinii czy przekazywania i udostępniania informacji, a nie na formę w jakiej się to dokonuje².

W doktrynie istnieją liczne rozbieżności czy powyższych terminów można używać zamiennie. Część specjalistów tak czyni, część wskazuje na istotne między nimi różnice. Podkreślić należy, iż terminów „prawo do wolności słowa” oraz „wolność słowa” używa się jako synonimów pewnych naturalnych uprawnień jednostki. Fundamentalne bowiem prawa i wolności wynikają z samej natury ludzkiej (z istoty człowieczeństwa) i są przynależne każdemu człowiekowi jedynie z racji jego istnienia. Podkreśla się, iż ich źródłem jest przyrodzona, niezbywalna i nienaruszalna godność każdej jednostki³. Przedmiotem takiego uprawnienia będzie zatem sytuacja, w której podmiot ma możliwość swobodnego postępowania zgodnie z własną nieskrępowaną niczym wolą.

W niniejszym artykule pozostanie się przy tradycyjnym nazewnictwie, czyli określaniu badanej wolności mianem „wolności słowa”. Uzasadnienie takiego stanowiska wiąże się nie tylko z powszechnym stosowaniem tego zwrotu w polskiej literaturze przedmiotu, ale również z tym, że w opinii autora niniejszej pracy termin ten w sposób przejrzysty identyfikuje przedmiot ochrony. Niemniej jednak, spory terminologiczne są świadectwem na to, iż pojęcie to nie jest łatwe do zdefiniowania m.in. z tego względu, że odnosi się do wielu płaszczyzn ludzkiej aktywności.

Analizowana wolność ma charakter złożony, co oznacza, że na jej istotę składa się wiele praw. Jednostka odwołująca się do wolności słowa ma przywilej posiadać własne poglądy, ma atrybut przekazywania informacji oraz idei, jak również posiada prawo do poszukiwania i otrzymywania informacji. W tym aspekcie dowiedziono, iż wolność słowa uwidacznia się na płaszczyźnie interakcji: jednostki z innymi jednostkami (wymiana poglądów); jednostki z organami publicznymi, mediami (prawo do informacji). Wszelkie próby wpływania na owe płaszczyzny interakcji, o ile nie są zgodne z prawem, uznaje się za działania prowadzące do ograniczenia wolności słowa. Mizerski wskazuje, iż wolność słowa zawarowuje możliwości niezbędne dla rozwoju osobowego człowieka, które służą zaspokajaniu jego ciekawości, poznawaniu i interpretowaniu świata, komunikowaniu się z innymi, a w konsekwencji także świadomemu i przemyślanemu przeżywaniu własnej egzystencji⁴.

2 Ibidem, s. 385.

3 M. Urbańczyk, *Liberalna doktryna wolności słowa a swoboda wypowiedzi historycznej*, Poznań 2007, s. 173.

4 Ibidem, s. 387.

Na wielopłaszczyznowy charakter analizowanej wolności wskazuje także Jacek J. Mrozek. Autor stwierdza, iż wolność słowa można rozumieć *sensu stricto*, jak również jako określenie innych wolności funkcjonujących w zakresie różnych zewnętrznych przejawów aktywności ludzkiej. W tym kontekście autor zwraca uwagę na przywołaną powyżej swobodę w zakresie uzewnętrzniania własnych myśli (opinii, informacji) wobec innych osób w formie możliwej do odbioru (zrozumiałej), wyrażanych w procesie komunikowania się ludzi⁵.

Mrozek zwraca uwagę również na to, iż w wielu przypadkach „wolność słowa” zastępuje się takimi stwierdzeniami, jak „wolność przepływu informacji” czy „wolność komunikowania”. Wynika to z faktu, iż zazwyczaj w sytuacji, gdy ludzie kogoś informują, to równocześnie i komunikują. Wolność słowa jawi się więc jako ogólna zasada, stwarzająca możliwość swobody społecznych interakcji w zakresie przekazywania myśli i uczuć⁶. Jak podkreśla Mrozek, swobodny przepływ informacji, w połączeniu z wolnością jej pozyskiwania, poszukiwania, przekazywania, wraz ze swobodą wyrażania poglądów oraz opinii stanowi swoistą podstawę demokratycznego państwa prawa⁷.

Wolność słowa zawiera w sobie prawo zarówno do formy słowa, jak i wyboru słuchacza. Uwarunkowane jest to tym, że określone poglądy mogą być głoszone w dowolnej postaci, za pomocą wszelkich dostępnych sposobów. Występuje również swoboda w określaniu grona osób, któremu ową myśl chce się przedstawić⁸. „Wolność słowa” odnosi się do wypowiedzi zaprezentowanej w formie werbalnej. Wolność wypowiedzi oznacza możliwość wyrażenia w określonej formie (werbalnej bądź niewerbalnej) myśli oraz przekonań. Jacek Sobczak zwraca uwagę na to, że wolność wypowiedzi to możliwość przekazywania informacji oraz idei w swobodnie określonej formie i do wybranych odbiorców⁹.

Z kolei Adam Łopatka, definiując wolność słowa, wskazuje, że obejmuje ona swobodę poszukiwania informacji, jej uzyskiwania i rozpowszechniania. Idzie przy tym nie tylko o jakieś szczególne, lecz o wszelkie informacje. Prawo to, zdaniem autora, nie obejmuje wyłącznie informacji, ale i poglądy, które mogą mieć

5 J. J. Mrozek, *Rozważania prawne wokół pojęcia „wolność słowa”*, „Media, Kultura, Komunikacja Społeczna” 2012, nr 8, s. 157.

6 J. Braciak, *Wolność słowa w Polsce*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 1997, nr 37, s. 49.

7 J. J. Mrozek, op. cit., s. 158.

8 Ibidem.

9 J. Sobczak, *Swoboda wypowiedzi w orzecznictwie Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Cz. 1*, „Ius Novum” 2007, nr 2-3, s. 5

subiektywny charakter, wyrażać nie tylko wiedzę o świecie, ale i oceny, wyniki własnych przeżyć i przemyśleń¹⁰. Mowa tu zatem nie tylko o informacjach, poglądach dostępnych i artykułowanych we własnym kraju, ale gdziekolwiek na świecie, bez względu na granice państwowe. Obojętna jest też forma ich wyrażania – wszystko jedno czy ustna, pisemna, drukowana, w postaci dzieła sztuki, gestów czy jakakolwiek inna.

Marian Zdyb¹¹ podkreśla, że wielopłaszczyznowość wolności słowa sytuowana jest pomiędzy założeniem, że oznacza ona wszystko, na co zezwala państwo, aż po skrajnie nihilistyczne ujęcie nawiązujące do anarchistycznych wizji wolności. Zdaniem autora, takie skrajności muszą budzić niepokój, a stosunek między wolnością i prawem należy widzieć w perspektywie naturalnego ładu i porządku. W przedstawionym układzie odniesienia wolność nie jest ani wolnością w jej heglowskim wcieleniu, gdzie zakłada się, że pozytywny porządek prawny jest królestwem urzeczywistnionej wolności, ani w jej stirnerowskim wcieleniu, gdzie za najważniejszą i najcenniejszą wartość człowieka uważa się jego egoizm. Okoliczność, że we współczesnych systemach prawnych wolność, wolność wypowiedzi, wolność prasy nie mają jednoznacznych treści, zwłaszcza w płaszczyźnie praktycznej ich realizacji, wydaje się być konsekwencją oderwania ich od konkretnych aksjologicznych podstaw oraz nadmiernej realizacji ich treści.

Liczne wątpliwości pojawiają się także przy rozróżnianiu terminów „wolność słowa” oraz „wolność prasy”. Często rozdziela się powyższe wolności, powołując się na legislacyjne akty, w których takie rozgraniczenie zostało dokonane, wskazując przy tym, że wolność prasy jest czymś innym niż wolność słowa. Mimo wspólnej historii i licznych podobieństw tych dwóch swobód, można wskazać też na ważne różnice między nimi. Wolność słowa jest historycznie pierwsza, natomiast o wolności prasy można mówić dopiero z chwilą powstania prasy, w znaczeniu środka masowego przekazu informacji¹². Niejako za poprzedniczkę wolności prasy uznać można wolność druku. Czym innym jest wreszcie prawo obywateli do uzyskiwania informacji o sprawach publicznych.

Wskazać należy, iż dostrzega się też bliskie i bezpośrednie związki między prawem do wolności słowa a prawem do swobodnego stowarzyszania się, prawem do pokojowego gromadzenia się czy też uczestniczenia w kierowaniu sprawami publicznymi. Dostrzega się również możliwość konfliktu między wolnością wyrażania opinii

10 A. Łopatka, *Prawo do swobodnego wyrażania opinii*, Warszawa 1993, s. 9.

11 M. Zdyb, *Aksjologiczne podstawy wolności wypowiedzi*, [w:] *Praktyczne aspekty wolności wypowiedzi*, red. W. Lis, Z. Husak, Toruń 2011, s. 24-25.

12 M. Urbańczyk, op. cit., s. 177.

a prawem do prywatności. Związki te jednak nie są tak bezpośrednie jak te, które zachodzą pomiędzy wolnością myśli, sumienia i religii a wolnością słowa.

Warto w końcu podkreślić, iż wolność słowa podlega ocenie, relatywizacji i konceptualizacji, pozwalającej ustalić każdorazowo jej treść, sens oraz zasięg przedmiotowy w zderzeniu z dwoma innymi stanami, wartościami czy dobrami. Pierwszym są prawa i wolności, które niekoniecznie posiadają tę samą skalę relewancji, co oznacza, że pośród całej gamy praw oraz wolności możliwe jest dokonywanie hierarchizacji, wartościowania, podporządkowania jednych praw oraz wolności drugim, które uznaje się za priorytetowe czy fundamentalne. Drugim z kolei są prawa oraz wolności innych osób, gdyż zrealizowanie jednej wolności w konkretnej, jednostkowej sytuacji (na przykład analizowanej w tym artykule wolności wypowiedzi) nie może prowadzić do naruszenia, ograniczenia, a tym bardziej redukcji czy w ogóle eliminowania wolności innej osoby czy innych osób. Z tego też względu powinno się wywodzić zasadę, zgodnie z którą wolność jednej osoby kończy się tam, gdzie bezpośrednio zaczyna się wolność drugiej osoby¹³.

Wolność słowa a środki przekazu informacji

Niewątpliwie „wolne media” są jednym z najważniejszych fundamentów systemu demokratycznego, a równocześnie jego wizytówką. Warunkiem wolności słowa są wolne media, które należy właściwie rozumieć, nie absolutyzować, ponieważ mogą one urastać do rangi mitu, według którego w świadomości wielu odbiorców, słuchaczy i widzów wolność słowa utożsamiana jest automatycznie z jego prawdziwością i obiektywizmem¹⁴. Zdaniem Piotra Bielawskiego, na funkcjonowanie mass mediów mają wpływ dwa najważniejsze czynniki: regulacje prawne oraz dobry obyczaj¹⁵.

Bardzo istotne znaczenie w powyższym kontekście odgrywają regulacje wolnościowe zawarte w Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku. W swojej treści określają one aspekty ustanawiania ich gwarancji oraz ograniczeń, a co najważniejsze, zapewniają ich powszechność.

W związku z tym, iż ratyfikowana umowa międzynarodowa stanowi część krajowego porządku prawnego – Polskę wiążą również międzynarodowe standardy wolności wypowiedzi, opracowane w oparciu o Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podsta-

13 J. J. Mrozek, op. cit., s. 158.

14 M. Drożdż, *Etyczne orientacje w mediasferze*, Tarnów 2006, s. 191.

15 P. Bielawski, *Wolność to odpowiedzialność: uwagi do systemu medialnego – fundamentu demokracji*, [w:] *Praktyczne aspekty wolności wypowiedzi...*, s. 92.

wowych Wolności. Ponadto do wolności wypowiedzi odwołują się liczne akty normatywne tj. prawo prasowe, ustawa o radiofonii i telewizji czy prawo autorskie. Powyższe akty regulują problematykę dotyczącą różnych form wypowiedzi.

Warto w tym momencie dokonać ogólnej analizy uregulowań Ustawy Zasadniczej, która zawiera szereg postanowień mających na celu realizację szeroko pojmowanej wolności wypowiedzi. Przepisy te zawarte są w rozdziale I (zasady ustrojowe) zapewniając ze strony władz swobodę w wyrażaniu przekonań religijnych, czy światopoglądowych, jak i gwarantują wolność środków masowego przekazu. Rozdział II stanowiący swego rodzaju kartę praw człowieka i obywatela również zajmuje się regulacją wolności.

Na wolność słowa przypada prawo wyboru formy słowa i prawo wyboru słuchacza. Z tego wynika, iż poglądy mogą być wyrażane w różnorodnych postaciach i za pomocą różnych sposobów, ponadto panuje także swoboda w ustalaniu grona, któremu daną myśl chce się przedstawić. Bacząc na powyższe słowa można przytoczyć tu art. 54 Konstytucji RP, który chroni wolność wyrażania poglądów, wolność rozpowszechniania informacji, zarówno swoich jak i cudzych, wolność poszukiwania informacji oraz ich pozyskiwania w sposób nieskrępowany.

Wolność wypowiedzi i wolność prasy zgodnie z Konstytucją zostały otoczone generalnym zakazem cenzury prewencyjnej środków społecznego przekazu i koncesjonowania prasy. Ustawa Zasadnicza nie wskazuje żadnych dodatkowych regulacji, dzięki którym można by było jeszcze przed opublikowaniem dzieła, artykułu czy emisją programu dokonać ich kontroli. Pojęcie cenzury prewencyjnej jest przeciwieństwem cenzury represyjnej, której stosowanie jak dotąd nie zostało wykluczone¹⁶. Obowiązuje ona na całym świecie i wywołuje możliwość zakazu publikacji pewnych programów, treści lub obrazów, które mogłyby doprowadzić do zagrożenia bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, życia lub moralności. Taka cenzura może być wprowadzona wyłącznie na mocy prawomocnego orzeczenia wydanego przez niezawisły sąd.

Z powyższego wynika, że w odniesieniu do prasy zakazana jest zarówno cenzura prewencyjna, jak i jej koncesjonowanie – czyli uzależnienie ukazywania się danego tytułu od uprzedniej zgody organu państwowego. Konstytucja dopuszcza jednak wyjątek wobec koncesjonowania działalności radiowej i telewizyjnej. Literatura częstokroć zaznacza, iż obowiązek ten może mocniej ograniczyć swobodę ekspresji niż cenzura prewencyjna, jednak jego ustanowienie nie powinno być oceniane w kategoriach zagrożeń. W kontekście funkcjonowania fundamentalnej zasady wolności słowa, przedstawiany system koncesji ma się przyczynić do niejakiego „ładu w eterze”¹⁷.

16 J. Boć, *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.*, Wrocław 1998, s. 106.

17 A. Frankiewicz, op. cit., s. 369.

Wolność wypowiedzi w odniesieniu do prawa międzynarodowego, przedstawiona jest w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, którą Polska ratyfikowała 19 stycznia 1993 r. – stało się to dzięki zasadniczym przemianom ustrojowym, zachodzącym w naszym kraju po 1989 r. Art. 10 tej Konwencji wskazuje, iż „Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe”¹⁸.

Ochrona tej wolności obejmuje wszelkie rodzaje wypowiedzi wyrażające opinie, idee lub informacje – niezależnie od ich treści oraz sposobu komunikowania się¹⁹. Dotyczy to również wolności wypowiedzi artystycznych, informacji o charakterze handlowym oraz z muzyką rozrywkową i reklamami nadawanymi za pomocą sieci kablowej.

Postanowienia Konstytucji RP dotyczące wolności słowa często znajdują rozwinięcie w aktach niższego rzędu. Przykładem może być ustawa – Prawo Prasowe z dnia 26.01.1984 r. Zgodnie z postanowieniami tego aktu, prasa korzysta z wolności wypowiedzi, którą gwarantuje Konstytucja, urzeczywistniając tym samym prawo obywateli do rzetelnego informowania, jawności życia publicznego, kontroli i krytyki społecznej. W celu realizowania tych zadań prasa ma zapewniony nieskrępowany dostęp do informacji. Każdy obywatel może udzielić prasie informacji – przez co realizowana jest przysługująca mu wolność słowa oraz prawo do krytyki i z tego też powodu nie może być narażony na jakikolwiek zarzut. Osoby z kręgów dziennikarskich mają prawo do zbierania krytycznych materiałów i swobodnej krytyki tych materiałów. Natomiast organy państwowe, przedsiębiorstwa, jednostki organizacyjne oraz związki zawodowe mają obowiązek bezzwłocznego udzielenia odpowiedzi na przekazaną w ich stronę krytykę prasową.

Dla dziedziny prasy nie utworzono organu na wzór Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, który by sprawował funkcje nadzorcze, a co za tym idzie, działalność wydawnicza oraz dziennikarska ma zwiększoną swobodę działania.

Kolejną formą wyrażania wolności słowa jest radiofonia i telewizja. Niniejsze stanowi realizację dążeń do powstania prawnych instrumentów zapewniających

18 Dz.U.1993 r. Nr 61, poz. 284.

19 W tym miejscu warto przytoczyć sprawę „Handyside” przeciwko Wielkiej Brytanii z 1976 r. w której Trybunał przedstawił swoje stanowisko pojmowania wolności wypowiedzi: „Swoboda wypowiedzi jest jednym z filarów demokratycznego społeczeństwa, podstawą jego rozwoju i warunkiem samorealizacji jednostki [...], takie są wymagania pluralizmu, tolerancji i otwartości, bez których demokratyczne społeczeństwo nie istnieje”. Pogląd ten, ukazujący swobodę wypowiedzi, jest wielokrotnie przytaczany przy rozpatrywaniu rozmaitych spraw (M.A. Nowicka, *Europejska Konwencja Praw Człowieka, Wybór orzecznictwa*, Warszawa 1998, s. 111).

wolność wypowiedzi i prawo do rzetelnej informacji poprzez uznanie służebnej roli publicznych środków przekazu wobec społeczeństwa, a nie aparatu władzy. Wolność nadawców przedstawiona jest w samodzielnym kształtowaniu programów w zakresie zadań radiofonii i telewizji, do których należy dostarczanie informacji, udostępnianie dóbr kultury, ułatwianie korzystania z oświaty itp. Zamknięty zakres stanowi tym samym ograniczenie wolności nadawców pod względem treści, jakie zawierać może dany program medialny.

Publiczna radiofonia i telewizja mają za zadanie zapewnić wewnętrzny pluralizm. W celu realizacji powyższej zasady, naczelne organy państwowe muszą mieć umożliwioną bezpośrednią prezentację oraz możliwość wyjaśniania polityki państwa²⁰. Ustawa o radiofonii i telewizji²¹ wprowadza znacznie bardziej restrykcyjne zasady niż prawo prasowe. Wynika to z faktu, iż wolność wypowiedzi tych środków masowego przekazu doznaje szeregu ograniczeń – nieznanymi słowu drukowanemu. Ponadto media audiowizualne mają znacznie większą siłę oddziaływania na odbiorcę niż prasa. Treści emitowane w radiu i telewizji powinny więc realizować wartości i cele społecznie użyteczne. Opisywana w tym artykule wolność wypowiedzi, mimo iż jest uprawnieniem tak szerokim, podlega także wielu ograniczeniom. Owe ograniczenia dyktuje zarówno Konstytucja, jak i poszczególne ustawy. Na pierwszy plan wysuwają się ograniczenia i restrykcje związane z poszanowaniem praw oraz wolności innych osób.

Przykładem odnoszącym się wyłącznie do wolności wypowiedzi jest możliwość wprowadzenia koncesji na prowadzenie stacji radiowych i telewizyjnych. Wszystko stworzone dla potrzeb państwa demokratycznego – dla ochrony jego bezpieczeństwa, porządku publicznego, zdrowia czy moralności publicznej. Konstytucja RP przewiduje także ograniczenia praw i wolności człowieka, związane z wprowadzeniem jednego z trzech stanów nadzwyczajnych. Może to być stan wyjątkowy, stan wojny bądź klęski żywiołowej²².

Podsumowując należy przyznać, iż polskie ustawodawstwo stoi na straży wolności wypowiedzi. W dużej mierze jest to efektem licznych przemian zachodzących w ustroju państwa polskiego, jak również dążeń do realizacji wiążących Polskę postanowień umów międzynarodowych. Nie bez znaczenia jest fakt, iż Konstytucja RP zawiera pewne postanowienia, które regulują różnorakie aspekty wolności wy-

20 W. Sadurski, *Prawo do wolności słowa w państwie demokratycznym*, „Państwo i Prawo” 1999, nr 10, s. 9

21 Dz. U. z 1993 r. Nr 7, poz. 34 ze zm.

22 K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999, s. 52.

powiedzi, jej ochronę oraz granice, których nie można przekroczyć. Z opisywanych aktów wynika, iż ustawodawca dążył do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania systemu demokratycznego, a to dzięki realizacji zagwarantowanych jednostce praw, wolności i obowiązków. Odpowiednie postanowienia świadczą również o pluralizmie publicznym, dzięki czemu społeczeństwo posiada dostęp do szeregu informacji, a co za tym idzie, ma możliwość swobodnego kształtowania swoich poglądów i przekonań.

Subsydiarność wolności wypowiedzi względem innych praw podstawowych

Subsydiarność to jedna z najważniejszych zasad współczesnej ochrony praw człowieka. W ogólnym ujęciu pomocniczość w tej sferze sprowadzała się do tego, że ochrona międzynarodowa przychodziła na pomoc ochronie krajowej. Jeżeli w danym kraju obserwowano pewne niedostatki w tej sferze, podmiot, którego prawa podstawowe były łamane, miał możliwość odwołania się do zasad ustanowionych w prawie międzynarodowym. W wielu państwach międzynarodowe prawo człowieka zajmuje pozycję wyższą od prawa krajowego²³.

W sferze praw człowieka zasada subsydiarności nie ogranicza się wyłącznie do wspierania prawodawstwa krajowego przez konwencje międzynarodowe, ale również polega na tym, iż poszczególne prawa mogą pomagać chronić inne, stanowiące kanon współczesnych praw człowieka. Wolność wypowiedzi klasyfikuje się zazwyczaj w kategorii uprawnień politycznych, choć swym znaczeniem wykracza poza tę sferę ludzkiej aktywności.

Subsydiarność wolności wypowiedzi identyfikuje się przede wszystkim w odniesieniu do takich wolności, jak wolność religii, wolność zgromadzeń i zrzeszania się, prawo do poszanowania korespondencji, prawo do wolnych wyborów. Wynika to z faktu, iż wskazane powyżej wolności również chronią wyrażanie i przekazywanie informacji²⁴. Jakiegokolwiek próby ingerowania, niezgodne z prawem, można interpretować nie tylko jako np. ograniczenie wolności religii, ale także wolności wypowiedzi. Taka klasyfikacja nie tylko przyczynia się do zwiększenia ewentualnych sankcji związanych z naruszeniami, ale również budzi większy opór społeczny.

Wolność wypowiedzi traktowana jest jako *lex generalis* względem niektórych wolności. Przykładem może być w tym wymiarze wolność zgromadzeń i zrzesza-

23 T. Jasudowicz, *Prawa człowieka i ich ochrona*, [w:] *Prawa człowieka i ich ochrona*, B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, Toruń 2010, s. 207.

24 R. Mizerski, op. cit., s. 387.

nia się, która swym zasięgiem obejmuje pewien zbiorowy wymiar, z kolei prawo do wolnych wyborów otacza swą ochroną szczególny rodzaj opinii politycznych. Wobec tych zasad wolność wypowiedzi pełni swego rodzaju rolę służebną – formułuje regułę ogólną, na którą można się powołać w sytuacji potrzeby ochrony prawa szczególnego.

Jaki jest zatem status prawny wolności słowa? Czy jest on jakościowo inny niż pozostałych praw człowieka i podstawowych wolności? Franciszek J. Mazurek pisze, że nauka społeczna Kościoła uznaje prawo do wolności słowa za pierwsze i podstawowe spośród wszystkich innych praw wolnościowych, jest ono z nimi nierozdzielnie związane i stanowi rację ich bytu²⁵. Czy jednak międzynarodowe prawa człowieka dają podstawę do takiego wywyższenia prawa do wolności słowa spośród ogółu praw człowieka i podstawowych wolności?

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka nie wspomina o jakimkolwiek zróżnicowaniu statusu prawnego praw i wolności w niej proklamowanych. Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności stanowi, że są pewne prawa i wolności, które w przypadku wojny lub innego niebezpieczeństwa zagrażającego życiu narodu nie mogą być zawieszane przez państwo-stronę Konwencji. Dotyczy to prawa do życia, zakazu stosowania tortur lub niehumanitarnego, poniżającego traktowania, jak również karności oraz zakazu niewolnictwa i pracy przymusowej.

Wśród praw, które nie mogą być zawieszane nie wymienia się wolności wyrażania poglądów. Podstaw do wyróżnienia tego prawa wśród innych praw oraz wolności nie zawiera także Afrykańska Karta Praw Człowieka i Praw Ludów. Natomiast Międzynarodowy Pakt Praw Cywilnych i Politycznych oraz Amerykańska Konwencja o Prawach Człowieka wylicza prawo do wolności słowa wśród praw, których nie wolno zawiesić nawet w czasie wojny lub innego niebezpieczeństwa zagrażającego życiu narodu, tj. praw, które winny być szanowane i przestrzegane we wszelkich warunkach²⁶.

Można się spierać czy istnieje jakaś dodatkowa hierarchia, według której prawo do wolności słowa byłoby wyniesione ponad pozostałe²⁷. Jeżeli już ktoś chciałby koniecznie taką hierarchizację przeprowadzić, to trudno byłoby uznać np., że prawo do wolności od niewolnictwa czy poddaństwa, czy też prawo do tego, aby nie podlegać torturom, są mniej ważne lub doniosłe od prawa do wolności słowa.

Jak zauważa Łopatka, niektórzy badacze sami dokonują klasyfikacji praw człowieka i podstawowych wolności na takie, które należą do „jądra” (*hard core*) i na

25 F. J. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła (od papieża Leona XIII do papieża Jana Pawła II)*, Lublin 1991, s. 100.

26 A. Łopatka, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii*, Warszawa 1995, s. 48.

27 Ibidem, s. 49.

pozostałe prawa człowieka. W klasyfikacjach tych na ogół zalicza się swobodę wyrażania opinii do minimum praw człowieka („jądra”), od którego w żadnym razie nie wolno już nic odjąć²⁸. Zdaniem autora, w hierarchii praw człowieka i podstawowych wolności swoboda wyrażania opinii może być porównywana z prawem do zrzeszania się, pokojowego gromadzenia się, prawem do uczestniczenia w kierowaniu sprawami publicznymi.

Theo van Boven²⁹ wyróżnia dwie kategorie praw człowieka i podstawowych wolności: podstawowe lub elementarne czy inaczej ponadpozytywne oraz inne prawa człowieka. Prawa zaliczane do pierwszej kategorii nie podlegają uchyleniu lub zawieszeniu w jakichkolwiek okolicznościach. Autor twierdzi, że prawa te i wolności, do których zalicza prawo do wolności słowa, stanowią minimum praw człowieka i podstawowych wolności. Prawa te – jego zdaniem – „leżą u samych podstaw społeczności międzynarodowej, jaka jest aktualnie reprezentowana przez Narody Zjednoczone”.

Należy nadto zauważyć, iż swoboda wyrażania opinii często ma pierwszeństwo w przypadku kolizji między nią a korzystaniem z innych praw człowieka i podstawowych wolności. Dzieje się tak np. w stosunku do prawa własności, gdy właściciel chce je wykorzystać aby ograniczyć czy znieść prawo innych do swobodnego wyrażania opinii. Zawsze należy zważyć co przynosi w danym przypadku większą szkodę społeczną: korzystanie ze swobody wyrażania opinii czy jej ograniczenie³⁰. Trafnie zwraca uwagę Edwin C. Baker, że niekiedy materiał oceniany przez jednych jako pornograficzny może grać ważną rolę w samorealizacji innych osób. Dlatego nie zawsze jest słuszne ograniczanie swobody wyrażania opinii w tej materii³¹.

Zgodnie z prawem międzynarodowym istnieją podstawy, aby uznać, że wolność słowa należy do podstawowych praw i wolności człowieka. Nie jest jednak jedynym tego rodzaju prawem. Nie stanowi racji bytu innych praw i podstawowych wolności³². W prawie międzynarodowym nie ma podstaw dla tezy, że jest ono prawem „najbardziej fundamentalnym”. Nie ma też podstaw dla takiej tezy w prawie polskim. Nie oznacza to jednak, że korzystanie z prawa do wolności słowa nie ma pozytywnego wpływu na korzystanie z innych praw człowieka, np. prawa do zrzeszania się, prawa do udziału w zgromadzeniach i ich organizowania czy z praw rodzicielskich lub praw oraz wolności politycznych.

28 A. Łopatka, *Prawo do swobodnego ...*, s. 72-73.

29 T. van Boven, *Les Criteres de distinction des droits de l'homme*, [w:] *Les dimensions international es des droits de l'homme*, UNESCO 1978, s. 52.

30 W. Sadurski, op. cit., s. 7.

31 E. C. Baker, *Human Liberty and Freedom of Speech*, Oxford 1989, s. 69.

32 A. Łopatka, *Wolność sumienia i wyznania*, [w:] *Prawo człowieka. Model prawny*, Wrocław 1991, s. 420-421.

Aksjologiczne dylematy wolności słowa

Analizując pojęcie wolności słowa można dostrzec, iż jest to kategoria nieostra, posiadająca wiele ujęć. W niniejszym artykule wskazano na kilka koncepcji tego terminu, które dowodzą, iż wolność słowa można interpretować jako prawo do nieograniczonej swobody wypowiedzenia się, bez względu na to, czy jest to prawdą, czy też kłamstwem. Inne ujęcia pozwalają rozumieć swobodę wypowiedzi jako mówienie tego, co nie jest niezgodne z obowiązującymi w danym państwie regułami. Należy zauważyć, iż na współczesne rozumienie wolności słowa wpływa niezmiernie wiele czynników, które przyczyniają się do wykształcenia szerokiej perspektywy pojęciowej i definicyjnej.

Fakt, iż na to pojęcie wpływ ma sytuacjonizm oraz relatywizm sprawia, że dochodzi do rozmycia się tego zagadnienia i dużej dowolności w jego definiowaniu. Marian Zdyb uważa, że brak jednoznacznych treści wolności prasy czy wypowiedzi w ich płaszczyźnie praktycznej stanowi konsekwencję oderwania ich od konkretnych aksjologicznych podstaw oraz nadmiernej relatywizacji ich treści³³. Budowa ładu publicznego powinna opierać się na stabilnych podstawach, jednakże w warunkach dużej niestabilności wywołanej przywołanymi czynnikami może dojść do zburzenia owego ładu. Zdyb krytycznie ocenia, powołując się na wypowiedzi innych badaczy (np. Jeana Onimusa), współczesną rzeczywistość społeczną, w której świat wartości przestaje mieć znaczenie³⁴.

W systemach politycznych wolność wypowiedzi jest zagwarantowana w uregulowaniach o charakterze krajowym (np. konstytucje, ustawy), jak i międzynarodowym (deklaracje czy też konwencje przyjmowane przez międzynarodowe organizacje). Zdyb zwraca uwagę, że w systemach prawnych występują sytuacje, gdy podmiot korzystający z wolności podczas realizacji swego prawa może być ograniczany przez podmiot, z którym znajduje się on w stosunku podporządkowania. Dla zobrazowania tej sytuacji wspomniany autor posłużył się relacją dziennikarz-wydawca. Na tym przykładzie ukazano zderzenie się wolności prasy z wolnością wypowiedzi, w wyniku którego większą szkodę poniesie dziennikarz. Wydawca ma pełne prawo utrudnić czy też ograniczyć realizację wolności wypowiedzi. Mylące są poglądy, w ramach których uznaje się, że wskazane wolności są ze sobą w bliskiej relacji. O ich różnym charakterze mogą zaświadczać różne podstawy ograniczania tego prawa³⁵.

33 M. Zdyb, op. cit., s. 24-25.

34 Ibidem, s. 25.

35 Ibidem.

Istotne znaczenie ma odpowiednia hierarchizacja praw i wolności. Bez takiego działania niektórym swobodom przyznawane jest nieuzasadnione pierwszeństwo. Ustanowienie takiej klasyfikacji pozwoli lepiej zrozumieć istotę ograniczeń. Zdyb zauważa, iż we współczesnym świecie wolnością wypowiedzi się pogardza, odchodzi się od postępowania zgodnie z jej ideą³⁶. W rzeczywistości społecznej można zaobserwować nadmierną fetyszyzację, często wolność wypowiedzi była wykorzystywana do realizacji celów, które bardzo wyraźnie różniły się z jej pierwotnym postrzeganiem (jako drogę do dociekania prawdy). Prasa oraz inne media, wypełniając swą funkcję informacyjną, nierzadko stawały się orężem w ręku grup, które chciały zaszczerpić w społeczeństwach pewne niegodziwe treści.

Wszelkie próby zwalczania, czy też ograniczania, interpretowano jako zamach na wolność mediów. Takie sytuacje doprowadziły do wielu tragicznych wydarzeń (*casus* propagandy hitlerowskiej i stalinowskiej czy przypadki nawoływania do eksterminacji określonych grup etnicznych np. w Ruandzie czy byłej Jugosławii). Wszystkie te wydarzenia pokazują, iż przyznawanie wolności słowa nadmiernej preferencji w hierarchii wszystkich wolności stanowić może przyczynę negatywnego oddziaływania na inne prawa i wolności (np. prawo do życia).

Jan Paweł II, podobnie jak Zdyb, wyrażał ostrożne opinie w przedmiocie wolności słowa. Zauważał, iż doszło do rozmycia się tego terminu, wielu ludzi zachłystywało się ową wolnością zapominając o tym, że wolność wymaga prawdy. Bez niej nie można wskazywać na istnienie wolności. W swych wypowiedziach Jan Paweł II kontynuował nurt uznający wolność słowa jedynie w sytuacjach, gdy służy ona prawdzie. Zwracał uwagę na to, że słowa mogą posłużyć za narzędzia przemocy, niekoniecznie fizycznej, ale takiej, która negatywnie oddziałuje na moralny stan jednostki³⁷.

W trakcie dyskusji na temat dylematów aksjologicznych należy zwrócić uwagę także na kwestię godności człowieka. Godność człowieka w kontekście wolności człowieka zajmuje pozycję nadrzędną, pisali o tym przywołani wcześniej teoretycy analizowanej w tym artykule wolności, taki pogląd upowszechnia również prawodawstwo. W przypadku Polski układ hierarchiczny wynika z przyjętych w Ustawie Zasadniczej uregulowań oraz orzecznictwa. Zdarzają się sytuacje, w których dochodzi do kolizji wolności słowa i godności człowieka. Wówczas konieczne jest ustanowienie regulacji, które pozwolą rozstrzygnąć występujący spór pomiędzy tymi wartościami. Trybunał Konstytucyjny w swym orzeczeniu w sprawie P 10/06 podkreślił znaczenie godności człowieka, uznając, iż ma ona charakter uniwersalny oraz ponadczasowy.

36 Ibidem, s. 30.

37 Ibidem, s. 37.

Owa ponadczasowość sprawia, że nie można tej wartości modyfikować czy nawet stawiać niżej w hierarchii wartości kształtujących dany system polityczno-społeczny. Przedstawiciele TK zaznaczyli, iż „ranga tej wartości, jaką stanowi godność człowieka wynika przede wszystkim z art. 30 Konstytucji RP, który określa ją jako przyrodzoną, niezbywalną i nienaruszalną oraz nakłada na władze publiczne obowiązek jej poszanowania i ochrony. Obowiązek ten dotyczy ochrony nie tylko przed naruszeniami ze strony władz publicznych, ale i ze strony podmiotów prywatnych”³⁸. Dowodem na to, że polski ustawodawca szczególną ochroną otacza godność człowieka jest fakt podkreślenia znaczenia tej wartości w tekście preambuły do Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku. Znalazł się w niej fragment, w którym to obowiązuje się stosującego powyższy akt do dbania o zachowanie przyrodzonej godności człowieka.

Przedstawione rozważania na temat kwestii godności człowieka pokazują, iż wartość ta w przypadku polskiego systemu prawnego stanowi pewne ograniczenie dla wolności słowa. Zarówno ustawodawca, jak i badacze przedmiotu przyznają pierwszeństwo godności człowieka w przypadku konfrontacji owej wartości z wolnością słowa. Takie ujęcie tej kwestii pozwala stwierdzić, iż polski ustawodawca uznaje wolność słowa do momentu, gdy nie narusza ona godności człowieka. Uregulowanie tej kwestii w taki sposób należy uznać za słuszne rozwiązanie, zgodne jest ono z ogólnymi dyrektywami formułowanymi przez teoretyków zajmujących się wolnością słowa oraz społeczną nauką kościoła, w której tzw. *dignitas homini* otacza się szczególną troską.

Kwestią budzącą wiele kontrowersji w kontekście wolności słowa jest zagadnienie tajemnicy dziennikarskiej. Niektóre środowiska uważają, iż ludzie wykonujący zawód dziennikarza objęci są absolutną ochroną nie tylko w sferze wolności wypowiedzi, ale również możliwości ukrywania źródeł swoich informacji. Jednakże w polskim ustawodawstwie karnym można zidentyfikować regulacje, które przeczą niewzruszalności tajemnicy dziennikarskiej. Zdyb przestrzega przed źle pojmowaną wolnością wypowiedzi czy ochroną tajemnicy dziennikarskiej. Podkreśla, iż dziennikarz jest w pewnym sensie osobą wykonującą zawód zaufania publicznego. Z tym wiąże się także misja niesienia prawdy i jej służenia, nawet jeżeli jest dziennikarzem gazety prywatnej i on sam, albo reprezentowana przez niego gazeta, mają swoje prywatne interesy i w sposób niezgodny z prawem instrumentalizują swoją wolność. Jeżeli dziennikarz zniesławia, pomawia, kłamie, czy nie wypełnia tej misji albo wprost łamie inne podstawowe wolności i prawa, staje się niewolnikiem tychże instrumentalnych czynników niemających nic wspólnego z wolnością wypowiedzi³⁹.

38 Wyrok TK z dnia 30 października 2006 r., sygn. akt P 10/06, ZU OTK 128/9/A/2006.

39 M. Zdyb, op. cit., s. 41.

Powyższa refleksja bardzo dobrze podsumowuje dylematy, jakie pojawiają się w związku ze stosowaniem wolności słowa. Współcześnie analizowana w tym artykule wartość rozumiana jest w bardzo szeroki sposób, co sprawia, że zacierane są podstawowe wyznaczniki wolności słowa, wyłaniające się z dotychczasowego dorobku teoretyków tego zagadnienia. Jednostki powołujące się na wolność wiedzy wykorzystują ją do realizacji instrumentalnych interesów, służą nieprawdzie i uderzają w godność człowieka. Takie podejście do tego zagadnienia nie stanowi przejawu wolności słowa, lecz jest przykładem zawłaszczania (zagrabiania) wolności, do których dana jednostka nie ma prawa. Co istotne, nie ma jednego, aprobowanego przez wszystkich rozumienia pojęcia wolności słowa. Często jest ono rozważane na różnych płaszczyznach, od społecznej poczynając a na filozoficznej kończąc.

Wolność jako odpowiedzialność: istota nadzoru i ograniczeń

Wolność słowa, podobnie jak każda wolność, posiada swoje granice. Najogólniej rzecz ujmując, każdy ma prawo korzystać ze swojej wolności w takim zakresie, by nie naruszyć praw i wolności innych osób. Te granice wolności są wyznaczane przez sumienie oraz przepisy prawa, które w demokratycznym państwie stanowią instrument ochrony wolności jednostek. Wolność słowa, w tym także wolność prasy, stanowi ogromną wartość, bez której nie może istnieć demokratyczne państwo. Jak zaznaczył jednak Jan Widacki: „Wolność słowa nie oznacza wolności do świadomego kłamstwa, do obrażania kogokolwiek, naruszania czyjejs godności. Godność osoby ludzkiej (co należy podkreślić – każdej osoby ludzkiej!), jej cześć, jej dobra osobiste są pod ochroną prawa”⁴⁰.

Kwestia wolności i jej ograniczeń bodaj największy oddźwięk znalazła w myśli liberalnej. Dla liberałów najważniejszą wartością była i jest jednostka i jej prawa wolnościowe, pozwalające każdemu na swobodne dysponowanie swą osobą i posiadanymi dobrami. Te prawa, przynależne każdej jednostce z chwilą jej narodzin, miały charakter naturalny, czyli pierwotny i niezależny od państwa⁴¹.

Dla Thomasa Hobbesa wolność jawi się jako uprawnienie przyrodzone każdemu człowiekowi „używania swej własnej mocy wedle swojej własnej woli dla zachowania własnej istoty, to znaczy: swego własnego życia; i co za tym idzie, wolność czynienia wszystkiego, co w swoim własnym sądzie i rozumieniu będzie on uważał za

40 J. Widacki, *Granice wolności słowa*, „Tygodnik Przegląd” 2009, nr 39, s. 12.

41 M. Marczevska-Rytko, *Wolność i jej ograniczenia jako podstawa dyskursu demokratycznego*, [w:] *Kulturowe instrumentarium wolności. Dziennikarstwo. Internet. Rynek*, red. R. Paradowski, Poznań 2004, s. 15.

najistotniejszy środek do tego zachowania⁴². Jednocześnie taka absolutna wolność charakterystyczna dla stanu natury staje się źródłem ludzkich nieszczęść, wojen prowadzonych przez każdego z każdym. Dlatego rozwiązaniem pozytywnym okazuje się rezygnacja z wolności absolutnej, która polegałaby na tym, by „wyzbyć się wolności przeszkadzania innemu człowiekowi w korzystaniu z jego uprawnień do tej samej rzeczy [...]”⁴³. Należy podkreślić, iż w rozważaniach Hobbesa wolność absolutna nie jest traktowana jako wartość sama w sobie. Przeciwnie, w warunkach funkcjonowania państwa wolność nie może być absolutna.

Interesujący punkt widzenia przedstawia Giovanni Sartori, który powiada:

Jeśli, zgodnie z greckimi kryteriami wolności, Grecy cieszyli się wolnością, to tym samym my jesteśmy jej pozbawieni. [...] Zważywszy na okoliczności, było to bardzo sensowne rozwiązanie. Obywatele i ich miasta byli ze sobą wówczas ściśle powiązani wspólnym przeznaczeniem, sprawami życia i śmierci. [...] Rynek, na którym gromadził się *demos*, zniknął zupełnie, a rząd sprawowany przez samych obywateli został zastąpiony przez rządzące państwo. W tych warunkach, obywatel żyjący dla miasta, staje się poddanym żyjącym dla państwa⁴⁴.

Autor zauważa ponadto, że niezależnie od szacunku, jaki żywymy dla jednostki jako osoby, faktem pozostaje, iż mikrodemokracje antyczne nie musiały zmagać się z problemem stosunków między obywatelami a państwem, podczas gdy dla współczesnych makrodemokracji jest to problem zasadniczy i podstawowy.

Zróznicowanie to podnosi w swoich rozważaniach Benjamin Constant, dla którego wolność w starożytności polegała „na kolektywnym [...] bezpośrednim sprawowaniu wielu części całej władzy”⁴⁵. Tym samym jednostka u starożytnych, będąc władcą we wszystkich prawie sprawach publicznych, w życiu prywatnym jest zawsze niewolnikiem. Określając znaczenie słowa wolność Constant podaje: „[...] jest to pewność niepodlegania niczemu innemu jak tylko prawom, niemożność bycia ani zatrzymanym, ani uwięzionym, ani uśmierconym czy maltretowanym w jakikolwiek sposób na skutek arbitralnej woli jednego lub wielu osobników [...]”. Uznał on, iż suwerenności nie można poszukiwać poza jednostką. Wynika to z faktu, że żadna

42 T. Hobbes, *Lewiatan*, Warszawa 1954, s. 113.

43 Ibidem, s. 114.

44 G. Sartori, *Teoria demokracji*, Warszawa 1994, s. 357-358.

45 B. Constant, *O wolności starożytnych i nowożytnych*, „Arka” 1992, nr 42, s. 78.

władza nie ma prawa ograniczania wolności jednostek. Z tego względu Constant odrzuca ustrój demokratyczny, jako odwołujący się do zasady rządów większości.

Wolność należy do wartości zapewniających samodzielność podejmowania decyzji i umożliwia autonomię działania. Ze względu na kryterium podmiotowe może ona być zagwarantowana obywatelom danego państwa lub może przysługiwać niezależnie od obywatelstwa. Wolność słowa należy do kategorii drugiej. Podkreślenie jej w Ustawie Zasadniczej świadczy o niezwykle doniosłym charakterze, który polega na rozpowszechnianiu określonych poglądów i idei. „Wolność wypowiedzi” jest pojęciem uniwersalnym i szeroko rozbudowanym, mianowicie obejmuje swoim zakresem różnorodne, coraz to nowsze przejawy działalności człowieka. Autonomia i samodzielność niejako ukazują się w możliwości swobodnego poszukiwania, otrzymywania i wyrażania różnorodnych poglądów i informacji ujawnianych słowem mówionym, pisanim, dziełem sztuki, a nawet gestem. Postęp cywilizacyjny w postaci telewizji, radia, prasy czy Internetu stwarza wiele sposobności i okazji do obserwowania, czy też wyrażania własnych poglądów oraz opinii⁴⁶.

Mimo zagrożeń w związku z ograniczaniem i nadzorem wolności słowa w demokracji, Alexis de Tocqueville uważał, iż demokratyczny ideał znalazł odzwierciedlenie w systemie Stanów Zjednoczonych⁴⁷. Zagrożenia te polegałyby na pełnym podporządkowaniu władzy ustawodawczej woli wyborców oraz połączeniu różnych władz w ramach władzy ustawodawczej. Według Tocqueville’a nie jest możliwe powstrzymanie procesu rozwoju demokracji.

Aby móc wyodrębnić wolność wypowiedzi, należy wytyczyć jej granice. Dużą trudność stanowi jednak usytuowanie ich w taki sposób, aby nie naruszały istoty owej wolności. Może to się ziścić zarówno poprzez nadanie jej charakteru absolutnego, jak i jej nadmierne ograniczenie. Uzasadnienie dla dość rozległych granic wolności słowa, stanowią wartości nadrzędne, którym służy. Mówi się bowiem, iż wolność ekspresji daje jednostce autonomię działań, która stanowi podstawę samorealizacji. Równie często pokazuje się, iż realizacja tej wolności jest źródłem dążenia ku poznaniu prawdy. Jedynie swobodna wymiana poglądów i prawdziwość informacji pozwala na odróżnienie prawdy od mitu. Wskazanie granicy często uzależnione jest od tego czy wolność wypowiedzi dotyka sfery publicznej, czy obywatelskiej.

W momencie rozmów, których przedmiotem są sprawy publiczne, nieskrępowana wypowiedź może stanowić szkodę dla innych. Mimo to przyznawane ma

46 A. Frankiewicz, *Regulacja wolności wypowiedzi w polskim porządku prawnym [w:] Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 362.

47 A. de Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, Kraków 1996, s. 11.

pierwszeństwo względem wartości, z którymi mogłaby kolidować. Mówi się o tym, iż ograniczanie wolności słowa w kontekście działalności publicznej może prowadzić do załamania systemu demokratycznego, następstwem czego zagrożone byłyby inne prawa i wolności. W odniesieniu do przemyśleń Tocqueville'a i głoszonej przez niego koncepcji wolności, Raymond Aron pisze w sposób następujący:

[...] mimo, że Tocqueville wychwala wolność w liczbie pojedynczej, a nie wolności na sposób kontrrewolucjonistów, wylicza jasno tu i ówdzie różne aspekty wolności: zdolność narodu do samorządzenia, gwarancje prawa, wolność myśli, mowy i pisma [...]⁴⁸.

Omawiana wolność ma na celu m.in. zapewnienie prawidłowości funkcjonowania systemu politycznego, który nie może działać bez przedstawienia wyborcom klarownych faktów dotyczących kandydatów ubiegających się np. o fotel prezydencki. Tym samym można stwierdzić, iż wolność słowa stanowi filar państwa demokratycznego zapewniając tym samym funkcjonowanie pluralizmu i tolerancji⁴⁹.

Summary

Freedom of expression is complex, which means that its essence consists of many rights. Unit referring to freedom of speech has the right to have their own opinion, has the right to communicate information and ideas, and also has the right to seek and receive information. In this aspect proved that freedom of speech is reflected at the level of interaction: the unit with other units (exchange of views); entities with public authorities, the media (right to information). Freedom of expression is evaluated, relativization and conceptualization, allowing each to determine its content, the meaning and scope of the present in a collision with other states, values or goods.

Bibliografia

Monografie

- Baker E.C., *Human Liberty and Freedom of Speech*, Oxford 1989.
- Boć J., *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.*, Wrocław 1998.
- Drożdż M., *Etyczne orientacje w mediosferze*, Tarnów 2006.

48 R. Aron, *Esej o wolności*, [w:] *Trójgłos o wolności*, R. Aron, I. Berlin, H. Arendt, Warszawa 1987. s. 8.

49 W. Sadurski, *Prawo do wolności słowa w państwie demokratycznym*, „Państwo i Prawo” 1999, nr 10, s. 3-8.

- Hobbes T., *Lewiatan*, Warszawa 1954.
- Łopatka A., *Prawo do swobodnego wyrażania opinii*, Warszawa 1993.
- Łopatka A., *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii*, Warszawa 1995.
- Łopatka A., *Wolność sumienia i wyznania*, [w:] *Prawo człowieka. Model prawny*, Wrocław 1991.
- Mazurek F.J., *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła (od papieża Leona XIII do papieża Jana Pawła II)*, Lublin 1991.
- Nowicka M. A., *Europejska Konwencja Praw Człowieka, Wybór orzecznictwa*, Warszawa 1998.
- Sartori G., *Teoria demokracji*, Warszawa 1994.
- Tocqueville de A., *O demokracji w Ameryce*, Kraków 1996.
- Urbańczyk M., *Liberalna doktryna wolności słowa a swoboda wypowiedzi historycznej*, Poznań 2007.
- Wojtyczek K., *Granice ingerencji ustawodawczej w sferze praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999.

Prace zbiorowe

- Bielawski P., *Wolność to odpowiedzialność: uwagi do systemu medialnego – fundamentu demokracji*, [w:] *Praktyczne aspekty wolności wypowiedzi*, red. W. Lis, Z. Husak, Toruń 2011.
- Boven van T., *Les Criteres de distinction des droits de l'homme*, [w:] *Les dimensions international es des droits de l'homme*, UNESCO 1978.
- Frankiewicz A., *Regulacja wolności wypowiedzi w polskim porządku prawnym* [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002.
- Jasudowicz T., *Prawa człowieka i ich ochrona*, [w:] *Prawa człowieka i ich ochrona*, red. B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, Toruń 2010.
- Marczevska- Rytko M., *Wolność i jej ograniczenia jako podstawa dyskursu demokratycznego*, [w:] *Kulturowe instrumentarium wolności. Dziennikarstwo. Internet. Rynek*, red., R. Paradowski, Poznań 2004.
- Mizerski R., *Wolność ekspresji*, [w:] *Prawa człowieka i ich ochrona*, red. B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, Toruń 2010.
- Zdyb M., *Aksjologiczne podstawy wolności wypowiedzi*, [w:] *Praktyczne aspekty wolności wypowiedzi*, red. W. Lis, Z. Husak, Toruń 2011.

Artykuły z czasopism naukowych

- Braciak J., *Wolność słowa w Polsce*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 1997, nr 37.
- Constant B., *O wolności starożytnych i nowożytnych*, „Arka” 1992, nr 42.
- Mrozek J., *Rozważania prawne wokół pojęcia „wolność słowa”*, „Media, Kultura, Komunikacja Społeczna” 2012, nr 8.
- Sadurski W., *Prawo do wolności słowa w państwie demokratycznym*, „Państwo i Prawo” 1999, nr 10.
- Sobczak J., *Swoboda wypowiedzi w orzecznictwie Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Cz. 1*, „Ius Novum” 2007, nr 2-3.
- Widacki J., *Granice wolności słowa*, „Tygodnik Przegląd” 2009, nr 39.

Akty prawne i orzecznictwo

- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U.1993 r. Nr 61, poz. 284).
- Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 1993 r. Nr 7, poz. 34).
- Wyrok TK z dnia 30 października 2006 r., sygn. akt P 10/06, ZU OTK 128/9/A/2006.

mgr Jarosław Wichura – ukończył studia magisterskie na kierunku politologia oraz prawo, doktorant z zakresu nauk o polityce w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego. Aplikant adwokacki Izby Adwokackiej w Katowicach. Zainteresowania badawcze: systemy partyjne i polityczne, prawo konstytucyjne, komunikowanie społeczne i polityczne.